

Fragment relacji świadka historii



ZOFIA BARANOWSKA

ur. 1944, Anastazjewka



Zakres terytorialny i czasowy	Słupice, po 1945 roku
--------------------------------------	-----------------------

Warunki życia w Słupicach w pierwszych latach po II wojnie światowej

Mieszkań było dużo wtedy, bo Niemcy się wyprowadzili. Po Niemcach krowy zostały. W Słupicach było zamczysko, a tam dużo pięknych rzeczy, które zostały rozkradzione. Moja babcia z dziadkiem dostali mieszkanie po Niemcach. W małym mieszkanku po Niemce zamieszkała moja mamusia. Ona musiała liczyć na siebie. Niemka, po której mama zajęła mieszkanie, zostawiła bardzo dużo pięknych futer. I ona [matka] je gdzieś schowała, nie chciała zabierać. Kiedyś przyjechali Niemcy. Upomnieli się o te futra i mamusia je oddała. Mamusia miała ciężkie warunki. Wyprowadzała się do innych wiosek, tam gdzie więcej pola. Trzymała krowy, świnki, króliki, żeby mieć wełnę. Ona harowała za siebie i za mężczyznę.

Data utworzenia	20 lipca 2018, Bielawa
Rozmawiał/a	Nikoła Bielak, Sylwia Pułkownik
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami